

25 października 2018



## Samorząd to my - wszyscy mieszkańcy

**Jaka jest struktura samorządu terytorialnego i jego znaczenie dla każdego z nas, a także jakie sprawy w którym urzędzie możemy załatwić. To między innymi tematyka „Lekcji o samorządzie”, akcji, którą od 10 lat prowadzą pracownicy Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego. Tym razem w spotkaniu wzięli udział uczniowie trzeciej klasy Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Mikołaja Kopernika w Kielcach.**

- Już sama idea reformy samorządowej z 1990 roku, z późniejszą zmianą w 1998 roku, w której wprowadzono trójstopniowy podział samorządu miała na celu przekazanie jak największej władzy wspólnotom lokalnym - mówi **Marek Jarco**, Biuro Komunikacji Społecznej UMWS. - Zajęcia, których słuchaczami są osoby w każdym wieku - od

przedszkolaka po seniora – mają na celu uświadomienie im, że samorząd terytorialny tworzymy my wszyscy, a radni przez nas wybierani w naszym imieniu sprawują władzę. Obecny podział na województwo, powiat i gminę funkcjonuje od 20 lat. Ale każdy z nas, z różnymi formami samorządności ma do czynienia już od najmłodszych lat. W szkole mamy samorząd szkolny, na uczelniach wyższych – samorząd studencki, w pracy – samorzady zawodowe, w parafiach – wyznaniowe (Rada Parafialna).

- Wszystkie one mają wspólny mianownik – u ich podstaw leżą wybory – twierdzi Marek Jarco.

„Lekcje o samorządzie” mają w prosty i zrozumiały sposób pokazać jak samorzady funkcjonują i jaką pełnią rolę. Dlaczego ważne jest, aby to mieszkańcy najmniejszych nawet miejscowości mogli sami określać swoje potrzeby i oczekiwania, a ich przedstawiciele, czyli radni podejmowali decyzje na szczeblu gminy.

- Podczas naszych lekcji zawsze podkreślamy, jak ważne jest oddanie władzy ludziom w swoich małych ojczyznach. Żeby o budowie chodnika zdecydowali mieszkańcy miejscowości, a nie politycy na szczeblu centralnym. A udział w wyborach to nie obowiązek, ale przywilej każdego z nas – mówi Marek Jarco.

Dla młodych osób, tak podane informacje o samorządzie mogą być doskonałym uzupełnieniem wiedzy szkolnej.

- Ponieważ już możemy brać udział w wyborach, to taka lekcja jest dla nas wskazówką, czym się kierować przy oddaniu głosu na konkretnych kandydatów. Widzimy też, że za pomocą kart do głosowania możemy coś zmienić – twierdzi **Dawid Gwadera**, uczeń III bTE Zespołu Szkół Ekonomicznych im. M. Kopernika w Kielcach.

## Galeria zdjęć



